

Czesław Jakubiec

"Fundament : Bild und Metapher in den Handschriften aus Qumran : Studie zur Vorgeschichte des ntl. Begriffs THEMELIOS", Henryk Muszyński, Romae 1975 : [recenzja]

Studia Theologica Varsaviensia 17/1, 287-291

1979

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Henryk Muszyński, *Fundament. Bild und Metapher in den Handschriften aus Qumran. Studie zur Vorgeschichte des ntl. Begriffs THEMELIOS* (Analecta Biblica 61), Romae 1975, Biblical Institute Press, ss. XXIV, 266.

Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że rękopisy z Qumran mają doniosłe znaczenie dla egzegezy NT. Jak dalece jednak mogą się one przyczynić do głębszego zrozumienia niektórych — zdawałoby się — bez reszty już wyjaśnionych tekstów z NT, świadczy praca ks. dr. H. Muszyńskiego, której tematem jest na pozór marginesowe w Piśmie św. pojęcie fundamentu.

Temat przenośnego znaczenia (metafora, obraz) fundamentu w Piśmie św. jest od szeregu lat przedmiotem zainteresowania ze strony autora, jak o tym świadczy jego rozprawa *Studien zum personalen Aspekt des Fundamentbegriffes im Alten Testament* (napisana w 1967 r.), stanowiąca poważny wkład naukowy do hebrajskiej leksykologii biblijnej. Wykryta przez niego w ST osobowa przenośnia fundamentu nie ma jednakże charakteru religijnego, tak jak w NT, gdzie łączy się z osobami i równocześnie z nauką czy z prawdą objawioną. Ten różny charakter, a raczej różny sposób zastosowania owej metafory w ST i w NT nasunął autorowi przypuszczenie, że do jej rozwoju znaczeniowego przyczyniło się środowisko żydowskiej sekty z Qumran. W ten sposób powstała niniejsza książka, która na pierwszy rzut oka zdaje się dotyczyć wyłącznie badań specjalistycznych w dziedzinie qumranistyki. Jak wynika jednakże z podtytułu umieszczonego wewnątrz na karcie tytułowej, te niewątpliwie specjalistyczne badania zostały ukie-
runkowane, jeśli tak można powiedzieć, „prehistorią” nowotestamentowego pojęcia THEMELIOS. Trzeba przy tym zaznaczyć, że choć w związku z takim założeniem autor interesuje się rękopisami qumrańskimi jako materiałem porównawczym i źródłowym do odtworzenia podłoża historycznego, na którym rozwinęła się nowotestamentowa metafora fundamentu, mimo to praca jego w niczym nie ustępuje fachowym publikacjom z tej dziedziny. Głównym bowiem celem autora jest zbadanie i uzasadnienie treści zawartej w tekstach qumrańskich, w których występuje pojęcie fundamentu w przenośnym znaczeniu, wyrażone za pomocą rzeczownika lub czasownika. Powiązania zaś tych tekstów z NT zostały uwzględnione tylko ubocznie i w stosunkowo nielicznych wypadkach.

Praca składa się z dwóch zasadniczych części. Część pierwsza poświęcona jest krytycznej ocenie i ustaleniu brzmienia wyrazów, z którymi wiąże się przenośnia fundamentu, a które bądź wskutek uszkodzeń rękopisów, bądź wskutek nie dość wyraźnie napisanych liter hebrajskich, mających podobny wygląd, zostały również odczytane przez wydawców tych rękopisów. Dotyczy to głównie wyrazów (reczowników i form czasownikowych), pochodzących od rdzenia JSD, które wobec podobieństwa liter: *jod* i *waw*, *dalet* i *resz* oraz *samek* i *mem*,

mogą być czytane: JSWD i WSWD, JSWD(JM) i JSWR(JM) oraz B.MDT i BJSdT. Przedstawiwszy w pierwszym rozdziale tej części proponowane przez uczonych lekcje, autor podjął w rozdziale drugim ocenę wariantów tekstowych na podstawie danych paleograficznych, która pozwoliła mu na zajęcie stanowiska wobec wspomnianych alternatywnych lekcji. W rozdziale trzecim zostały podane próby uzupełnienia lub odtworzenia kilku fragmentów czy urywków tekstu, z których stosunkowo największym jest trzywierszowy fragment z komentarza qumrańskiego (*peszer*) do księgi Izajasza (4QpJzd), mający duże znaczenie dla metafory osobowej fundamentu. Ostatni rozdział części pierwszej został poświęcony wzajemnemu stosunkowi i znaczeniu dwóch podstawowych dla przeniósni fundamentu rzeczowników JSWD i SWD. Autor, próbując ustalić na podstawie analogii z innymi językami semickimi wspólny rdzeń tych dwóch bliskich sobie etymologicznie i morfologicznie rzeczowników, jednocześnie uwydatnił różnicę co do ich znaczenia w ST oraz w literaturze rabinistycznej. Ta różnica dotyczy podstawowego rzeczownika SWD, który w ST, w przeciwieństwie do literatury rabinistycznej (i do tekstów qumrańskich), nigdy nie łączy się z pojęciem fundamentu. Bardziej natomiast subtelna różnica między dwoma omawianymi rzeczownikami zachodzi w zakresie znaczeniowym fundamentu, jak to wykazał autor, podając zarazem szereg swoich wnikliwych spostrzeżeń.

W części drugiej autor rozpatruje treść i znaczenie przeniósni fundamentu określonej dwoma bliskoznacznymi wyrazami: obraz i metafora. To rozróżnienie zaznaczone już w tytule pracy może wydawać się dziwne. W rzeczywistości jednak pozwala ono lepiej wyodrębnić pewne właściwości osób czy rzeczy, do których została zastosowana przeniósni fundamentu. Z tym też prawdopodobnie wiąże się podział rozpatrywanych tekstów na dwie grupy: teksty, w których pojęcie fundamentu odnosi się do rzeczy (*Sachbegriff*), oraz teksty, w których to pojęcie przeniósne dotyczy osób (*Personalbegriff*).

Treść i znaczenie przeniósni fundamentu jako odnoszącego się do rzeczy zostały przedstawione w trzech rozdziałach, z których pierwszy został poświęcony czasownikowym formom wspomnianego poprzednio rdzenia JSD. Za pomocą tych form zostało określone przede wszystkim działanie Boga, następnie zaś postępowanie ludzi. W pierwszym wypadku przeniósni fundamentu wyrażona za pomocą czasownika występuje na tle dualizmu qumrańskiego (i nauki o predestynacji), w drugim — ma ona obrazowo-moralne znaczenie. Działanie Boga dotyczy więc ustanowienia (ugruntowania) dualistycznego porządku w świecie na stworzonych przez Boga duchach: światła i ciemności. Po wtóre, odnosi się do założenia w Nauczycielu Sprawiedliwości „narzędzia” prawa bożego. Wreszcie ma na celu umocnienie człowieka wobec grożącego mu niebezpieczeństwa. W obrazowo-moralnym znaczeniu czasownik JSD określa postępowanie członków społeczności qumrańskiej, będącej obrazem budowli (świątyni). Przestrzeganie przepisów świętości i doskonałości przez członków społeczności jest tu równoznaczne z zakładaniem jej fundamentu prawdy czy z umacnianiem w niej ducha świętości.

W dwóch następnych rozdziałach jest przedstawione pojęcie fundamentu jako rzeczownika, mającego dość zróżnicowane, obrazowe znaczenie. Najpierw (rozd. II) w ramach eschatologii qumrańskiej, nawiązującej do starożytnego poglądu na budowę świata, fundament obrazuje ogrom katastrofy kosmicznej. Chodzi tu głównie o towarzyszą-

ce tej katastrofie spalenie się „fundamentów gór” oraz zachwianie się „fundamentów świata” (WSJ WLM). W związku z tym drugim wyrażeniem trzeba zaznaczyć, że autor dokonał ciekawego spostrzeżenia. Mianowicie wyraz WLM już w terminologii qumrańskiej jest określeniem „świata”. Innego rodzaju znaczenia nabiera rzeczownik „fundament” w połączeniu z rzeczownikiem „prawda” (MT) oraz z innymi określeniami, dotyczącymi nauk i ustaw sekty qumrańskiej. Przede wszystkim na uwagę zasługuje wyrażenie „fundament prawdy” (1 QS 5,5), będące jednym z określeń społeczności qumrańskiej. Wobec takiego znaczenia powstaje pytanie, czy jest to pojęcie osobowe, czy rzeczowe (*Sachbegriff*). Autor, uzasadniając „rzeczowy” charakter tego pojęcia, powołał się na wyłączenie konkretne znaczenie fundamentu (MWSD) w dokumentach qumrańskich oraz na konstrukcję gramatyczną, z której wynika, że wyraz „prawda” nie jest tu określeniem fundamentu, lecz stanowi równoważne z nim pojęcie i to pojęcie konkretne (działanie, postępowanie zgodne z nakazami czy prawami społeczności). Tak więc „fundament prawdy” odnośnie do społeczności zobrazowanej jako budowla oznacza prawdę, której urzeczywistnianie (czynienie) jest fundamentem ustawicznie budującej się i rozrastającej się tejże społeczności. Mówiąc o takim znaczeniu „fundamentu prawdy”, autor zwraca uwagę na podobnie zbudowane wyrażenie *thememelon* (...) *metanoias* w Hebr 6,1, które należałoby przetłumaczyć „nauka podstawowa o pokucie”.

W podobny sposób zostało wyjaśnione wyrażenie „fundament ducha świętości”, które nie jest określeniem społeczności, lecz ma znaczenie rzeczowe. Jak bowiem wyjaśnił autor, społeczność qumrańska uważała siebie nie tylko za środowisko, w którym działa duch (zbawca moc Boga), ale i za zespół przyczyniający się aktywnie do tego działania przez urzeczywistnianie przepisów doskonałości, czyli „świętości”. To urzeczywistnianie przepisów doskonałości było nazywane w języku obrazowym społecznością jej fundamentem, dzięki czemu i sama „budowla” (społeczność) mogła być nazwana „świętością” czy „doskonałością”.

W pozostałych punktach omawianego rozdziału zostało przedstawione szersze znaczenie fundamentu już nie tyle jako obrazu, lecz jako wyrażenie zaznaczającej się metafory. Chodzi bowiem o fundament (prawdy) w znaczeniu podstawowego, opartego na objawionej nauce Tory, prawa nowego przymierza, a także o fundament jako ujęte bądź ogólnie, bądź konkretnie przepisy dotyczące małżeństwa monogamicznego, kalendarza społeczności qumrańskiej oraz porządku „hierarchicznego” jej członków. Odpowiednio do tego pojęcie fundamentu występuje z różnymi kwalifikatywami, które co do swej treści nie różnią się od wspomnianego kwalifikatywu „prawda” (MT: „fundament prawdy”). Z tym łączy się też pojęcie „fundamentu społeczności”, mające swe uzasadnienie w tym, że sekta qumrańska nazywała siebie „prawdą społeczności” lub „społecznością prawdy” (stąd przystąpienie do sekty było równoznaczne z nawróceniem się do prawdy). „Fundament społeczności”, wspomniany w Regule sekty trzykrotnie (1 QS 7,17.18; 8,10), jest pojęciem rzeczowym jako metaforyczne określenie norm postępowania oraz nauki pochodzącej od Nauczyciela Sprawiedliwości. W 7,17 jednak pojęcie to jest metaforą osobową, gdyż dotyczy tego właśnie Nauczyciela.

O fundamencie jako o pojęciu osobowym jest mowa w sześciu ostatnich rozdziałach pracy podzielonych na dwie grupy, z których pierwsza (A) omawia fundament w znaczeniu kolektywnym (*Gemeinschafts-*

begriff), druga (B) — w znaczeniu indywidualnym. W pierwszej grupie metafora fundamentu wyrażona bądź za pomocą czasownika (rdzeń: JSD), bądź za pomocą pochodnego rzeczownika, odnosi się do aniołów (rozd. I), do społeczności qumrańskiej (rozd. II) i do jej reprezentatywnego gremium (rozd. III).

Na szczególną uwagę (ze względu na NT) zasługuje rozdz. II, w którym społeczność qumrańska została przedstawiona jako założony przez Boga fundament pod świątynię eschatologiczną. Chodzi tu głównie o tekst z Hymnu (1 QH 6,25—36), będący rodzajem wyjaśnienia słów Izajasza 28,16 n. o założeniu przez Jahwe kamienia na Syjonie. Autor po przeanalizowaniu trzech pojęć, które występują w treści Hymnu: fundament, skała i „dźwigar” (KPJS), ustalił, że pierwsze z nich jest metaforą osobową, odnoszącą się do społeczności qumrańskiej w dwójakim znaczeniu, mianowicie budowli (wzniesionej przez Boga) i zakładania jej przez Boga. Uchylając zaś proponowane zestawienie wyrazu KPJS z aramajskim KJP’ („skała”), równocześnie wypowiedział się za zbieżnością kompleksowego obrazu społeczności z podobnym obrazem w tekście Mt 16,18 (w omawianym Hymnie jest także wzmianka o „bramach śmierci”). Łączność trzech wspomnianych pojęć (zwłaszcza fundamentu i skały) naświetla, według spostrzeżenia autora, znaczenie Piotra nie tylko jako fundamentu budowli, lecz także jako fundamentu prawdy, której symbolem jest w tekstach qumrańskich skała.

W drugiej grupie rozdziałów, w których pojęcie fundamentu jako obrazu i jako metafory dotyczy jednostki, zostały uwzględnione kolejne następujące znaczenia owego pojęcia: symboliczno-obrazowe (rozd. I), alegoryczno-obrazowe (rozd. II) oraz osobowo-metaforyczne (rozd. III). Pierwsze dwa znaczenia wchodzą w zakres qumrańskiej „antropologii” (religijnej), natomiast trzecie jest metaforą, odnoszącą się do Boga i Nauczyciela Sprawiedliwości.

Przy omawianiu alegoryczno-obrazowego znaczenia fundamentu (rozd. II) autor powraca do zbieżności między tekstami qumrańskimi i tekstem Mt 16, 18. Tym razem chodzi o inny Hymn (1 QH 7,8 n.), w którym kompleksowy obraz budowli, skały i fundamentu odnosi się do jednostki, tj. do Nauczyciela Sprawiedliwości. Wyrażenie „budowla moja” ma tu znaczenie indywidualne, gdyż dotyczy Nauczyciela Sprawiedliwości. Równocześnie jednak, jak wykazał autor, można je zastosować do społeczności, której budowniczym był ów Nauczyciel jako narzędzie Boga. Wspomniana zbieżność polega na tym, że Jezus nazywał zbudowaną przez siebie na skałe społeczność (*ekklesia*) „Kościoł mój” (s. 215).

W związku z metaforą osobową fundamentu (rozd. 3), odnoszącą się do Boga jako do „fundamentu zbawienia” (1 QS 10,12), autor zwraca uwagę na treść teologiczną tego rodzaju metafory. Treść tę wyraża hebrajski odpowiednik słowa „fundament” MKWN (w ST „miejsce” przebywania Boga, Jego „siedziba” ziemską lub niebiańska), który tu występuje paralelnie z rzeczownikami MQWR i M’JN „źródło”. Rzeczowniki te zaś stoją obok rzeczownika SWD w dwóch tekstach qumrańskich (właściwie tylko w 1 QH 1,22, gdyż w zacytowanym przez autora drugim tekście 1 QH 6,26 pojęcie źródła nie występuje — być może, cytat ten został podany omyłkowo). Na podstawie wspomnianego paralelizmu wyraz MKWN jest określeniem Boga jako fundamentu w pogłębionym teologicznie znaczeniu (Bóg jako pierwsza przyczyna, źródło zbawienia).

Metafora fundamentu, odnosząca się do Nauczyciela Sprawiedliwości,

występuje trzykrotnie w Hymnach i raz w Regule sekty qumrańskiej. Nauczyciel Sprawiedliwości został określony w Hymnach SWD 'MT, a w Regule JSWD HJHD. Określenie pierwsze jest dość kontrowersyjne ze względu na to, że rzeczownik SWD w połączeniu z 'MT ma w Hymnach znaczenie „tajemnicy” albo „rady”, a nie „fundamentu”. Autor, idąc za opinią, według której omawiane wyrażenie w trzech tekstach z Hymnów znaczy „fundament prawdy”, uzasadnił ją w każdym kolejno tekście. Istotnym elementem w wyjaśnieniu metafory, o którą chodzi, jest prawda objawiona, z nią bowiem łączy się funkcja Nauczyciela Sprawiedliwości i jego autorytet jako „fundamentu społeczności” qumrańskiej. O tej ostatniej metaforze fundamentu autor mówił już poprzednio (cz. II, rozdz. III, punkt 3) w związku z jej rzeczowym charakterem. Natomiast tutaj (1 QS 7,17) uzasadnia jej charakter osobowy, powołując się na paralelny rzeczownik RABBIM i na czasownik LWN.

W zakończeniu tego ostatniego rozdziału autor najpierw zestawił znaczenia osobowe fundamentu jako obrazu i jako metafory, a następnie podsumował wyniki swych badań, zwracając przy tym uwagę na uwzględnione w pracy zbieżności między przenośnią fundamentu w tekstach qumrańskich i w NT. Podana na początku pracy bibliografia obejmuje 13 stron. Na końcu zaś znajdują się indeksy: cytatów biblijnych, qumrańskich i apokryfów ST, wyrazów hebrajskich, aramejskich i greckich, jak również indeks nazwisk autorów.

Niniejsza recenzja nie daje pełnego wyobrażenia o naukowej wartości pracy. Nie jest też jej adekwatną oceną z punktu widzenia qumranistyki. Na szczególne podkreślenie zasługuje wkład autora zarówno w krytykę tekstów qumrańskich, jak i w ich interpretację, dzięki czemu jego praca jest oryginalna i odkrywczą. Pomimo swego bądź co bądź specjalistycznego charakteru, zaciekawia ona czytelnika biblistę ze względu na sposób podejmowania i rozwiązywania zagadnień, wyłaniających się z pewnych zbieżności między doktryną sekty qumrańskiej i eklezjologią NT. Pewną trudność w czytaniu pracy sprawiają stosunkowo liczne omyłki drukarskie, które należy tłumaczyć szczególnie trudnymi warunkami, w jakich była przeprowadzana korekta. Nie umniejszają one jednak wartości tej cennej publikacji naukowej, która spotkała się z bardzo życzliwym przyjęciem, jak o tym świadczą recenzje w siedmiu czasopismach fachowych z zakresu biblistyki.

Czesław Jakubiec

Hugolin Langkammer, *Ewangelia według św. Marka. Wstęp — przekład z oryginału — komentarz* (Pismo św. N. Testamentu pod red. ks. E. Dąbrowskiego i ks. F. Gryglewicza, t. 3 cz. 2), Poznań 1977 ss. 415.

Ukazał się kolejny tom naukowego komentarza do Ewangelii, mianowicie komentarz do Ewangelii Markowej, oczekiwany tym bardziej, że jest ona przez egzegetów uważana za pierwszą oraz stanowi jedno z najważniejszych źródeł do pozostałych Ewangelii synoptycznych.